

Wizja wielkiej nierządnic i zwierzęcia Obj.17

¹ I przyszedł jeden z siedmiu aniołów, mających siedem czasz, i tak się do mnie odezwał: Chodź, pokażę ci sąd nad wielką wszetecnicą, która rozsiadła się nad wielu wodami, ² Z którą nierząd uprawiali królowie ziemi, a winem jej nierządu upijali się mieszkańcy ziemi. ³ I zaniósł mnie w duchu na pustynię. I widziałem kobietę siedzącą na czerwonym jak szkarłat zwierzęciu, pełnym bluźnierczych imion, mającym siedem głów i dziesięć rogów. ⁴ A kobieta była przyodziana w purpurę i w szkarłat, i przyozdobiona złotem, drogimi kamieniami i perłami; a miała w ręce swej złoty kielich pełen obrzydliwości i nieczystości jej nierządu. ⁵ A na czole jej wypisane było imię o tajemniczym znaczeniu: Wielki Babilon, matka wszetecznic i obrzydliwości ziemi. ⁶ I widziałem tę kobietę pijaną krwią świętych i krwią męczenników Jezusowych. A ujrawszy ją, zdumiałem się bardzo. ⁷ I rzekł do mnie anioł: Dlaczego zdumiałeś się? Wyjaśnię ci tajemnicę kobiety i zwierzęcia, które ją nosi i ma siedem głów i dziesięć rogów. ⁸ Zwierzę, które widziałeś, było i już go nie ma, i znowu wyjdzie z otchłani, i pójdzie na zatracenie. I zdumieją się mieszkańcy ziemi, których imiona nie są zapisane w księdze żywota od założenia świata, gdy ujrzą, że zwierzę to było i że go nie ma, i że znowu będzie. ⁹ Tu trzeba umysłu obdarzonego mądrością. Siedem głów, to siedem pagórków, na których rozsiadła się kobieta, i siedmiu jest królów; ¹⁰ Pięciu upadło, jeden jest, inny jeszcze nie przyszedł, a gdy przyjdzie, będzie mógł krótko tylko pozostać. ¹¹ A zwierzę, które było, a już go nie ma, jest ósmym, i jest z owych siedmiu, idzie na zatracenie. ¹² A dziesięć rogów, które widziałeś, to dziesięciu królów, którzy jeszcze nie objęli królestwa, lecz obejmą władzę jako królowie na jedną godzinę wraz ze zwierzęciem. ¹³ Ci są jednej myśli, i oddadzą moc i władzę swoją zwierzęciu. ¹⁴ Będą oni walczyć z Barankiem, lecz Baranek zwycięży ich, bo jest Panem panów i Królem królów, a z nim ci, którzy są powołani i wybrani, oraz wierni. ¹⁵ I mówi do mnie: Wody, które widziałeś, nad którymi rozsiadła się wszetecznica, to ludy i tłumy, i narody, i języki. ¹⁶ A dziesięć rogów, które widziałeś, i zwierzę, ci znienawidzą wszetecnicę i spustoszą ją, i ogołocą, i ciało jej jeść będą, i spalą ją w ogniu. ¹⁷ Bóg bowiem natchnął serca ich, by wykonali jego postanowienie i by działali jednomyślnie, i oddali swoją władzę królewską zwierzęciu, aż wypełnią się wyroki Boże. ¹⁸ A kobieta, którą widziałeś, to wielkie miasto, które panuje nad królami ziemi. Obj. 17:1-18

Wizja Niewiasty obleczonej w słońce (Obj.7) ma swoje przeciwieństwo w wizji Wielkiej Nierządnic siedzącej na szkarłatnym zwierzęciu. Diabeł zawsze próbuje naśladować Boga. Jedna niewiasta jest przyozdobiona w koronę z gwiazd, druga bogato przyozdobiona. Rodzi się niezmiernie istotne pytanie, która z nich zdobywa serca ludzkie? Właśnie ten i następny rozdział próbuje znaleźć odpowiedź na tak postawione pytanie.

Wartości prezentowane przez Niewiastę obleczoną w słońce, jak i wartości prezentowane przez Wielką Nierządnice konkurują ze sobą przyciągając licznych zwolenników. Prawdziwa i fałszywa religia, zbawienie z wiary, czy życie bez zbawienia i wiele innych alternatyw wybierają współcześni ludzie, stając po jednej lub drugiej stronie. Fałsz jest ubrany w złoto, tajemniczą liturgię, bogaty wystój świątyń, czy też atrakcyjne reguły wiary zaspakajające potrzebę religijności.

Niektórzy komentatorzy uważają, że ten obraz dotyczy Rzymu i to w odniesieniu do cesarstwa z czasów Jana jak i obrazu kościoła Rzymskiego okresu średniowiecza i późniejszego. Chociaż można znaleźć tutaj liczne argumenty potwierdzające tego rodzaju twierdzenia, to trudno jest uznać, że obraz nierządniczy to właśnie Rzym historyczny. Ta wizja dotyczy obrazu ostatniego królestwa antychrysta, które bezpośrednio będzie funkcjonowało w okresie wielkiego ucisku. Wrogie prawdziwej wiary i Boga imperia to jedynie zapowiedzi zdarzeń, które osiągną swoje apogeum dopiero w przyszłości.

Oczywiście uważny obserwator dostrzeże elementy charakteryzujące wielką nierządnicę w wielu elementach współczesnego świata. Jednak trudno je utożsamiać bezpośrednio w tym obrazem. Przemych i niemoralność Kościoła w Rzymie jest powszechnie znana z historii, a też próby zdominowania przez Kościół Rzymski i Prawosławny polityki, można dostrzec elementy wielkiego imperium antychrysta w wielu historycznych imperiach jak i cechy te można dostrzec w dzisiejszych państwach islamskich, Unii Europejskiej propagującej aborcję i homoseksualizm, czy też dostrzec te elementy w krajach rządzonych przez różnego rodzaju dyktatorów. Jednak te elementy, choć podobne do obrazu nierządniczy nie są tą nierządnicą, co najwyższej zapowiedzią takowej.

Obraz nierządniczy, jako synonimu odstępstwa od wiary i Boga jest mocno ulokowany w tradycji Biblijnej. Stary Testament wiele o tym mówi. Wielka nierządnica jest synonimem bezbożnych cywilizacji, wrogich Bogu i charakterystycznych dla upadłego świata. Stary Testament ukazywał obraz ludu Bożego, jako oblubienicy Boga zaś odstępczy naród, jako nierządnicę. Bałwochwalstwa uprawiane przez Izraelitów bardzo często było określane terminem „nierząd”.

Dobrym przykładem na taki sposób myślenia może być księga Ozeasza, która wprost odwołuje się do obrazu narodu, który dopuścił się nierządu wobec Boga. Dla Izraela odwrócenie się od Boga w kierunku pogańskich religii wiązało się z kultem Baala. Ten bóg czczony był poprzez uprawianie nierządu sakralnego, jako elementu pobożności i oddawania mu czci.

W zasadzie aż do uprowadzenia do niewoli w Babilonie problem wpływu kultu Baala na życie Izraela nie był rozwiązany. Pokusa usprawiedliwienia rozwiązłości seksualnej kultem boga wydawał się skuteczną zachętą do bałwochwalstwa. Dopiero po niewoli Babilońskiej ten problem znikł z przesłania biblijnego, ale sam obraz odstępstwa od Boga, jako nierządu pozostał. Do dzisiaj grzech cudzołóstwa stanowi poważny problem etyczny a postulat liberalizacji stanowiska kościoła w sprawie rozwodów, wolnej miłości i kwestionowanie przykazania „nie cudzołóż” stanowią ważny element odstępstwa od wiary.

Warto zwrócić uwagę na porównanie obrazu Oblubienicy i Wszetecznicy, jakiego dokonał H.Turkanik⁴⁵: W tym porównaniu można dostrzec elementy które ukazują dwie niewiasty o jakże różnym sposobie funkcjonowania. Nierządnica naśladuje Oblubienicę, próbuje w zakłamanym sposób zająć jej miejsce w myślach i umysłach ludzkich. Ilustruje to poniższa tabelka:

⁴⁵⁴⁵ Henryk Turkanik, *Sąd nad wielką nierządnicą* „Łaska i Pokój” str.52

Oblubienica	Wszetecznic
1. Małżonka Chrystusa (21,9)	Małżonka antychrysta (17,1-3)
2. Święta, nienaganna, niepokalana (Ef.1,4;5,27), czysta 2Kor.11,2	Wielka wszetecznic (17,2) matka wszetecznic pijana krwią świętych (17,6)
3. Zaręczona z Jedynym (2Kor.11,2)	Uprawia nierząd z królami ziemi (17,2)
4. Tajemnica pobożności 1Tym3,15-16) Wolne Jeruzalem (Gal4,26) Nowe Jeruzalem 21,23	Tajemnica nieprawości (2Tes.2,7) tajemnica kobiety (17,7) Babilon Wielki (17,5,18,2)
5. Kościół Boga żywego, podwalina prawdy 1Tym.3,15	Synagoga szatana 2,9; 3,9 czarami jej dały się zwieść wszystkie narody 18,23
6. Trzyma w rękach „kielich Pański” kielich zbawienia (1Kor.10,16-21 Ps.116,13	Trzyma w rękach kielich obrzydliwości 17,4
7. Oddaje cześć Bogu i Barankowi (4,10-11;5,8-10)	Oddaje pokłon bestii i jej obrazowi (13,8)
8. Wyszła za obóz niosąc urąganie Chrystusa (Hbr.13,12-14)	Pozostaje w obozie władzy i czci (17,3;18,7)
9. Prześladowana i poniżana (2,10) IPtr.3,14-17; 2,19-21 Fil.1,29-30; 2Kor.4,17 Rz.8,17-17-18 2Tym.3,12	Prześladująca panująca (17,6; 18,24;19,2) pijana krwią świętych (17,6)
10. Matka nasza Gal.4,26	Matka wszetecznic (17,5)
11. Obluczona w czysty, biały bisior (19,8-14)	Obluczona w purpurę i szkarłat (17,4;18,16)
12. Na czole ma wypisane imię Baranka (22,4)	Na czole ma wypisane Babilon Wielki, matka wszetecznic (17,5)

Wizja nierządnic i upadku Wielkiego Babilonu jest w zasadzie kontynuacją poprzedniej wizji 7 czasz gniewu Bożego, tam ukazano plagi dotyczące ludzkość, tu zaś konsekwencje tych plag, czyli upadek systemu polityczno-religijnego antychrysta. Wizja ta i następna ukazuje alegoryczny opis stolicy świata zbuntowanego przeciwko Bogu i upadku tego państwa zła w wyniku działania samego Boga. Upadek świata rządzonego przez antychrysta będzie globalny.

Ogólne spojrzenie na sens tej wizji Obj.17,1-3

Jeden z aniołów, z tych którzy ogłaszali poprzednie plagi jest osobą wprowadzającą Jana do dalszej części zdarzeń. Z ust anioła płyną słowa „Choć i pokażę ci...”. Przerazony Jan zostaje poproszony o oglądanie kolejnego epizodu dramatu. Przypomina to przejście z jednej sali do drugiej w Multikinie.

Jan otrzymuje wizję sądu nad wielką nierządnicą, w interlinii występuje tutaj słowo „prostytutka”. Cechą charakterystyczną tej upadłej kobiety jest fakt, iż rozsiadła się nad wieloma wodami, czyli rządzi wieloma narodami, które uległy jej czarowi. Zasięg jej wpływów jest, więc globalny.

W rejonie Palestyny imperia i państwa powstawały w obrębach rzek płynących przez ten region. Nie przez przypadek funkcjonował wielki i silny Egipt rozciągnięty nad Nilem, czy potęgi starożytnego świata zbudowane w dorzeczu Eufratu i Tygrysu. Sam zaś Izrael też funkcjonował wokół rzeki. Te rzeki dawały życie a brak wody i susze niejednokrotnie były przyczyną upadku całych państw i narodów. Połączenie panowania nierządnic z wieloma wodami ma swoje mocne uzasadnienie w historii biblijnych imperiów.

Nierząd stał się biblijnym synonimem bałwochwalstwa i odstępstwa od wiary w prawdziwego Boga. Biblijny Izrael ulegał grzechom bałwochwalstwa uprawiając dosłownie nierząd. Największym zagrożeniem dla judaizmu był kult Baala, gdzie sednem pobożności było oddawanie się rozpucie sakralnej w świątyniach tego bożka. Nierząd i odstępstwo od wiary wiązało się ze sobą i nierząd stał się synonimem odstępstwa Izraela od Boga.

Zasady królestwa antychrysta odwołują się do wszystkich słabości ludzkich, zamięłowania do zła, które tkwi w nas i pewnie, dlatego oferta diabła jest atrakcyjniejsza od oferty Boga. Wzorce królestwa antychrysta są pokusą do budowania jedności z nim przez wszystkich władców świata. Tu Apokalipsa ukazuje takie mocarstwo zjednoczone wokół Wielkiej Nierządniczy.

Kolejnym paradoksem wielkich imperiów jest przemoc i ogromne cierpienie ludów pod ich panowaniem. Weźmy choćby pod uwagę państwo Stalina, czy Hitlera, czy też przerażające obrazy zadawanego cierpienia przez państwo islamskie. Cechą każdego imperium jest cierpienie i niesprawiedliwość a ostatnie imperium będzie kwintesencją tego wszystkiego.

Jak dalej czytamy winem nierządu, rozpusty upijali się mieszkańcy ziemi. Z doświadczenia antychrysta nie tylko korzystali władcy światowi, ale szeregowym ludziom te zasady też pasowały. Zło płynące od władców korelowało z oczekiwaniami obywateli ich państw. Reguły antychrysta i diabła są atrakcyjne dla ludzi, dlatego tak łatwo je akceptują.

Jan w duchu jest zaniesiony na pustynię, jest ona jest miejscem szczególnym, gdzie ludzie widzą więcej i doświadczają więcej. To na pustyni kształtował się naród Izraelski wędrując po niej 40 lat. To na pustyni Jezus przez 40 dni przeżywał pokusy i wtedy odniósł zwycięstwo nad szatanem, to na pustyni chronili się przed prześladowaniem prorocy i król Dawid. Pustynia jest miejsce nie tylko przerażającym, ale też miejscem wyizolowania od bodźców płynących z zewnątrz. Izolując się od normalnego codziennego życia można wejść w siebie i w świat duchowy, jest to dobre miejsce do medytacji i pewnie, dlatego anioł wybrał pustynię, jako miejsce objawienia ostatniego etapu historii świata.

Obraz Niewiasty siedzącej na zwierzęciu Obj. 17,3b-6a

Od wersetu 3 rozpoczyna się opis niewiasty siedzącej na zwierzęciu. Kobieta ubrana jest w szkarłat i purpurę i siedzi na zwierzęciu czerwonym jak szkarłat. Kolor zwierzęcia może wskazywać na dwa elementy: jest to kolor krwi męczenników, jaką ubrudziło się zwierzę. Zwierzę, jako alegoria wrogich Bogu sił ciemności jest sprawcą prześladowań Kościoła Bożego i ma na sobie krew przelaną na arenach cesarstwa rzymskiego a też krew męczenników wszelkich następnych jak i poprzednich imperiów wrogich ludowi Bożemu.

W drugim znaczeniu szkarłat to kolor królewski symbolizujący atrybuty władzy imperatorskiej króla. To zwierzę ma realną władzę nad światem i to ono jest decycentem w panowaniu nierządnej kobiety na nim siedzącej.

Zwierzę jest pełne bluźnierczych imion. Istotą diabła jest bluźnienie przeciwko Bogu. To zwierzę jest królem kłamstwa i odstępstwa. Być może, chociaż autor tu tego nie napisał, te bluźniercze imiona do imiona fałszywych bogów, jakich zwierzę reprezentuje. W sumie, choć

ludzie czczą różne bóstwa, to czczą albo Boga prawdziwego albo bożki, pod którymi ukrywa się sam diabeł, antychryst.

Sama nierządnicą siedząca na zwierzęciu staje się tutaj alegorią ostatniego władcy pełniącego swoją służbę w imieniu diabła i pod jego inspiracją. Głosząc swoje odstępcze nauki stanie się ona władczynią serc ludzkich w wymiarze politycznym, jak i religijnym. Niektórzy wprost nierządnice utożsamiają z odstępczym kościołem będącym w sojuszu ołtarza z tronem. W tym odstępczym kościele dojdzie do pojawienia się nauk zaprzeczających i przysłaniających prawdę o drodze zbawienia. Ten kościół przyjmie formuły asymilacji błędnych doktryn a też zapożyczeń pogańskich praktyk do swojej teologii. W zasadzie ten proces budowania odstępczej doktryny mamy w kościele od wieków. Boczny drzwi weszły do kościoła praktyki czczenia posągów i obrazów (a będą to elementy fałszywej religii antychrysta), doktryny o następcach, czy zastępcach samego Boga na ziemi, czy doktryna samo zbawienia poprzez dobre uczynki, mamy w kościele pośredników pomiędzy Bogiem a człowiekiem w postaci Marii, czy świętych. Sam kościół Rzymski w swojej historii stał się niejednokrotnie prześladowcą biblijnie wierzących a święta inkwizycja paliła na stosach każdego, kto miał inne zdanie niż przepełniony błędami Kościół średniowieczny.

Warto tu wspomnieć o protestanckich grzechach kościoła. Protestantyzm uległ pokusie liberalizmu etycznego, zaprzeczeniu prawa do nierozdzielności małżeństwa, a też zdarzają się kościoły, który udzielają ślubów parom jedнопłciowym. Liberalna teologia zaprzecza wprost istnieniu Boga lub kwestionuje ogromne partie Pisma Świętego, jako elementów niewiarygodnych. Pokusa zmieniania woli Bożej na swoją korzyść tkwi w grzesznej naturze człowieka a sam antychryst zrobi wiele, aby odwrócić naszą uwagę od prawdy ewangelicznej.

Chociaż w samym Kościele widzimy wiele błędnych teorii, to nie możemy zapomnieć, że są to jedynie zwiastuny wielkiego odstępcstwa, które stanie się faktem w czasach ostatnich, gdy władzę nad światem przejmie antychryst.

7 głów i 10 rogów nawiązuje do prorocstwa księgi Daniela. Siódemka to liczba pełni. W apokaliptyce występuje, jako podkreślenie zasięgu i „doskonałości” tym razem doskonałości zła i grzechu. Jak poprzedni wspomniani poprzednicy nierządnicy byli jedynie zapowiedzią i nie reprezentowali tej „doskonałej” pełni zła, tak ta osoba osiągnie maksimum zła w sobie i stworzonym pod kierownictwem imperium zła i grzechu. W księdze Daniela 10 rogów to dziesięć królestw, jakie miały powstać po upadku cesarstwa Rzymskiego. Tu ukazują obraz struktury państw w czasie panowania Wielkiej Nierządnicy siedzącej na zwierzęciu. Purpura i szkarłat ukazują władzę niewiasty nad światem. Te dwa kolory symbolizują autorytet władcy, były szczególnie dedykowane, jako szaty koronacyjne, czy reprezentacyjne imperatorów panujących w królestwach. Ta ogromna władza nierządnicy jest nie tylko ukazana poprzez jej strój, ale też poprzez siedzenie na zwierzęciu – antychryście. To głównie Zwierzę daje moc Nierządnicy i to ono wpływa na istotę jej rządów i system wartości.

Nierządnicą jest przyozdobiona złotem (interlinia wyłożona złotem) oraz drogimi kamieniami i perłami. Te elementy pokazują ogromne bogactwo nierządnicy i też jej gospodarcze wpływy nad światem. Bogactwa świata są jej udziałem i to wokół niej rozgrywa się życie gospodarcze i religijne. To imperium zła, jakim zarządza jest niezmiernie bogate i wpływowe. Pieniądze i bogactwo stanowią element wpływu, zdominowania i zależności finansowej uzależniającej ludzi od nierządnicy.

Nierządnicą ma w ręku złoty kielich pełen obrzydliwości i nieczystości. Ona się wprost upaja złem i grzechem. Kielich grzechu w jej rękach ukazuje istotę zainteresowań i priorytetów. Grzech, zło, bałwochwalstwo to wartości, jakie sobie ceni. Są to też wartości, jakimi pojony jest świat. Symptomy takiego upojenia złem widać już dzisiaj w życiu

społecznym, priorytetach wielu partii politycznych, czy w programach źle pojętych praw człowieka.

Nierządnicą ma swoje imię napisane na czole, jest to imię tajemne, powszechnie nieznane, ale znane tym, którzy wraz z nią sprawują władzę. Imię w kulturze wschodu jest niezmiernie ważne, to ono określa charakter przynależność człowieka. Imię determinuje życie i opisuje osobę. Gdy wymieniamy imię, to natychmiast wiemy nie tylko, o kogo chodzi, ale też wiemy, czego możemy się po nim spodziewać. Wiemy czy jest wiarygodny i pewny, czy też należy się go wystrzegać? Być może to tajemne imię nierządnicy wypisane na czole ma za zadanie ukryć przed światem jej prawdziwe intencje i jej prawdziwy charakter, dzięki temu wielu nieświadomych i naiwnych idzie za nierządnicą, wierząc, że stoją po stronie prawdy i słuszności. Zwiedzenie polega między innymi na tym, aby ukryć prawdziwe motywacje działania i zamydlić oczy w celu zmanipulowania osoby. Gdy zaś znajdzie się taki ktoś w szponach antychrysta, to trudno jest z nich się wyrwać.

Osoba ta nazwana jest też matką wszetecznic, czyli źródłem wszelkiego zła, to ona przyczyniała się do pojawienia się wszystkich jej poprzedniczek. Tym sposobem staje się ona matką każdej odstępczej od prawdy religii. Coś w tym jest, fałszywe religie nie są prześladowane zawsze zaś prześladowany jest prawdziwy Boży Kościół. Dlaczego? Powód jest oczywisty, fałszywe religie mają te same korzenie, choć inne zasady i różne systemy wiary, ale każdy z tych systemów pochodzi od matki wszetecznic i antychrysta, więc prześladowanie nie ma sensu, gdyż nikt nie podcina gałęzi, na jakiej siedzieć – Wielka Nierządnicą tym bardziej tego nie robi.

Nierządnicą jest też nazwana matką obrzydliwości ziemi jest to synonim grzeszności, to ona wiezie prym w propagowaniu grzechu, jako dobra. Czasami przybiera formuły mocno zakamuflowane, np. walki o prawa kobiet – rozumiane, jako walki o prawo do aborcji. Czy też walki o wolność wyboru swoich preferencji, jako prawo do propagowania homoseksualizmu, uznawanego w Biblii za wielki grzech? Czy też propagująca rozwiązłość seksualną pod pozorem sprawdzenia, czy para pasuje do siebie. Moglibyśmy wpisać na tę listę wiele innych elementów etycznych uważanych dzisiaj za dobro, choć w swej istocie podważających wolę Boga zapisaną w jego Słowie. Czasami propagowanie zła jest mocno zakamuflowane tak, aby nikt się nie dowiedział, że autorem tego pomysłu jest sam diabeł a na pewno nie jest tym oświecenie i walka o wolność człowieka. Imię kobiety wskazuje na pełne odstępstwo od zasad Boga i jego etyki.

Celem tego działania nie jest stworzenie alternatywnego świata wartości, ale zastąpienie świata wiary - światem antychrysta i fałszywej religii. Dlatego też jednym ze skutków rządów Wielkiej Nierządnicy są prześladowania, jest ona, bowiem pijana krwią świętych i męczenników Chrystusa. Przeżywała upojenie widząc śmierć chrześcijan. W zasadzie Jan tego doświadczył, gdy widział jak cesarstwo Rzymskie zabija kolejne osoby w okrutny sposób na arenach cyrków. Doświadczała tego też liczni wyznawcy Chrystusa od wieków w różnych krajach. Doświadczała tego dzisiaj prześladowani chrześcijanie w państwach islamu, komunizmu, czy innych systemów religijnych. Jednak jak do tej pory każde z tych prześladowań miało ograniczony zasięg terytorialny zaś w czasach rządów Wielkiej Nierządnicy i Antychrysta ten zasięg będzie globalny do tego stopnia, że prawie żaden wierzący tego nie przeżyje.

Prześladowania wierzących przybierają różnorodne formuły. Od krwawych poprzez różnorodnego rodzaju naciski i utrudnianie życia tym, którzy zaufali Jezusowi. Jedną z metod działania diabła jest rozbijanie kościoła od środka, prowokowanie kłótni i sporów a też dyskredytowanie jednych grup przez drugie, czasami tego rodzaju spory prowadzą do militarnych rozstrzygnięć, jak chociażby walka Kościoła Rzymskiego z próbą reformowania

Kościół, symbolem tego może być spalenie Husa na stosie. Innym przejawem mogą być walki pomiędzy katolikami a prawosławnymi. Diabeł walcząc z wierzącymi wprowadził do kościoła wiele fałszywych nauk mających swoje oparcie na pseudo objawieniach lub na fałszywych wnioskach wysnutych z zestawu wersetów. Wszystko po to, aby jednych odstraszyć od wiary groźbą cierpienia a innych odciągnąć od prawdy kierując ich gorliwością w kierunku, który nie zapewni zbawienia. Jakże łatwo, bowiem zamienić prawdę ewangelii mówiącej o zbawieniu z łaski, niezależnej od uczynków zakonu (Ef.2,8-10) na kościelnictwo nakazujące praktyki, które zbawienia dać nie mogą, choć uspakajają sumienie.

Na przestrzeni wieków wielu było takich władców, którzy głosili zniszczenie Narodu Wybranego, czy likwidację chrześcijaństwa. Nikomu to się nie udało, gdyż każdy taki pomysł musi się spotkać z Bożą interwencją i tak skończy ostatni władca świata Wielka Nierządnicą. Jest ona przegrana już w momencie, gdy się pojawi na świecie.

Komentatorzy Apokalipsy zastanawiają się, kogo autor miał na myśli opisując obraz Wielkiej Nierządnic. Tu w zależności od przyjętej metody interpretacji tej księgi pojawiają się różne teorie. Niewątpliwie w tym obrazie mieszczą się wielkie imperia począwszy od Babilonu, poprzez Rzym i poprzez bliższej nas zbudowane potęgi polityczne i militarne głoszące wrogość do Boga i Chrześcijan. Jednak wiele tych mocarstw to jedynie zapowiedź zbliżającego się ostatniego imperium antychrysta, które jest tutaj zobrazowane w tej wizji.

Dlaczego ta wizja zdumiała Jana? Obj. 17,6b-14

W Obj.176a Jan wyraża swoje zdumienie, ta wizja go zaskoczyła, przerażyła, ale i zdumiała. W interlinii jest napisane, że Jan zdziwił się zdziwieniem wielkim. W sumie nie wiemy, co było powodem tego wielkiego zdumienia. Może zaskoczył go obraz Kościoła, który z takim trudem budował a który tak bardzo odszedł od prawdy ewangelicznej. Może zdziwił go zasięg władzy tego ostatniego mocarstwa, może lokalizacja tego imperium i jego stolicy. Są różne spekulacje na ten temat, ale pozostawmy odrobinę tajemniczości, nie próbując dotrzeć do powodów tego zdumienia.

Sam anioł dziwi się temu zdumieniu, dla niego, bowiem ta historia ma umocowanie w mocy grzechu czającego się w duszy człowieka. Anioł próbuje wyjaśnić tajemnicę Wielkiej Nierządnic siedzącej na zwierzęciu. Ukazując interpretację każdego z elementów tej wizji.

Zwierzę, której jest, znika i ponownie pojawia się wychodząc z otchłani ma piekielne pochodzenie. Ta wroga Bogu potęga ma zdolność znikania i odradzania się w sposób nagły i zaskakujący. Wielkie imperia powstają i upadają, chrześcijanie są prześladowani i odzyskują wolność. Diabeł za każdym razem próbuje zniszczyć dzieło Boże a Bóg za każdym razem doprowadza do zniknięcia jego imperiów. Tak zresztą będzie i z tym ostatnim. Wielu ambitnych polityków pragnie zbudować swoje wieczne imperia, wielu ogłaszało już tysiącletnie panowania a ich władza trawa zaledwie kilka lub kilkadziesiąt lat. Moglibyśmy tutaj wypisać całą listę pychy władców tego świata. Pomimo to diabeł próbuje i próbować będzie odnieść sukces, choć wie, że musi przegrać z Bogiem. Paradoksalnie każde z tych imperiów powstaje, aby przywrócić pokój, dobrobyt, wolność a kończy prześladowaniami, cierpieniem, obozami koncentracyjnymi.

Zwierzę, które jest twórcą tych imperiów pójdzie na zatracenie. Los państwa antychrysta jest przesądzone, gdyż z Bogiem wygrać nie można. Zwolennicy państwa antychrysta będą zdumieni obrotem sprawy, ich pragnienie oddania się antychrystowi kończy się hańbą i przegraną. Jedynie zbawieni, zwycięzcy Boży nie zostaną zaskoczeni tymi zjawiskami, gdyż Bóg to przewidział. Tu widzimy pierwszy podział na zbawionych i potępionych, ci pierwsi lepiej rozumieją świat i dzięki temu zaufali skuteczniej i ich los jest Zwycięski, podczas gdy

ci drudzy naiwni przegrali nie tylko doczesność, ale i swoją wieczność, gdyż ich imiona nie są zapisane w księdze żywota.

Od wersetu 9 Anioł wyjaśnia symbolikę nierządniczy. Siedem głów to siedem pagórków, na których siedzi ta kobieta. Rzym jest miastem zbudowanym na siedmiu wzgórzach i pewnie autor właśnie to miasto miał na myśli, jako siedlisko zła i bałwochwalstwa a też miasto prześladowujące wierzących. Rzym uzurpował sobie prawo do bycia władcą świata i w zasadzie swoją potęgą podbił cały basen morza Śródziemnego a swoim zasięgiem sięgnął do wysp brytyjskich. Niewątpliwie potem po upadku Rzymu ta uzurpatorska władza odrodziła się w postaci Państwa Papieskiego, też wprowadzającego błędne nauki jak i uzurpującego sobie prawo do wyznaczania królów i decydowania o kształcie polityki. To z Rzymu wyszła idea świętej inkwizycji palącej na stosach każdego, kto domagał się prawdy ewangelicznej.

W późniejszym czasie ta idea wielkiej nierządniczy ucieleśniła się w innych imperiach Europejskich i nie tylko. W państwach faszystowskich, komunistycznych kościoł i wiara znalazła się w niełasce a wielu duchowych liderów było uwięzionych w obozach pracy, czy koncentracyjnych. Cechy imperium wielkiej nierządniczy można dostrzec też nawet w UE gdzie do głosu dochodzą antychrześcijańskie idee i rosnąca niechęć do Kościoła i wiary. Nie znamy przyszłości, ale na pewno przed nami są narodziny królestwa Wielkiej Nierządniczy, które będzie ostatnią i najgroźniejszą odsłoną.

Głowy symbolizują siedmiu władców Cesarstwa Rzymskiego, ci władcy są w komentarzach wymieniani z imienia, ale istotą tego tekstu nie jest zidentyfikowanie ich, ale raczej zobaczenie faktu przemijania imperatorów. Ci drobni królowie przemijają, ale imperium zła znajdzie swojego władcę w osobie ósmego zwierzęcia, imperatora najgroźniejszego i najbardziej przerażającego. Pojawienie się jego jest jeszcze przed nami.

Prorok przewiduje tutaj przemijanie i odradzanie się władzy zła na przestrzeni wieków. Ten proces odradzania się imperiów zła nie będzie miał końca aż do ostatecznego rozstrzygnięcia losu przez Boga a czasie powrotu Chrystusa na ziemię. Ludzkie nadzieje, że wreszcie zmańdrzeliśmy i po ostatniej wielkiej wojnie nie będzie już wojen, cierpień i niesprawiedliwości wydają się płonną nadzieją.

Charakterystyczny jest też czas panowania imperiów zła. Ci królowie pojawiają się jedynie na jedną apokaliptyczną godzinę, czyli na dość krótko, choć panowanie tych imperiów zła będzie bardzo uciążliwie dla wierzących, to jednak ich czas trwania będzie bardzo krótki, co ciekawe każda kolejna odsłona jest coraz krótsza. Nawet w cesarstwie rzymskim prześladowania chrześcijan, to był raczej epizod niż zasada.

Gdy nastanie ostatnie imperium zła, państwo antychrysta pod wodzą zwierzęcia to i ono trwać będzie krótko, niektórzy dają mu jedynie siedem apokaliptycznych lat a tu jest mowa o jednej godzinie. Wydaje się, że to ostatnie imperium będzie koalicją 10 królestw. Obejmą oni władzę na krótko i będą jednej myśli w pełni ufając zwierzęciu.

Głównym wrogiem tego imperium będzie Baranek i Kościół Boży. Oni podejmą walkę z Chrystusem i jego Kościołem na wszelkie możliwe sposoby. Tu widzimy podobieństwa do Babilonu walczącego z Ludem Bożym, czy Rzymu walczącego z chrześcijaństwem. Prześladowanie kościoła stanie się faktem. Ostatnio przez media przewinięły się obrazy mordowania chrześcijan w państwach islamskich, pokazując, że w świecie głoszącym tolerancję, mogą pojawić się tego typu zachowań.

Koalicja dziesięciu królestw nie będzie tak jednorodna jak by się wydawało. Przyjdzie moment, gdy dojdzie do podziałów i sporów do walki wewnętrznej i to ta dziesiątka królów spustoszy królestwo antychrysta. Pisz o tym w wersecie 16 i następnych.

Baranek jakby zabity w ostateczności Zwycięży, gdyż musi zwyciężyć. Los imperiów zła jest przesądzany już w momencie pojawienia się ich na świecie. Te imperia muszą upaść, gdyż nie można walczyć z Bogiem i wyjść z takiej potyczki zwycięsko. Jezus jest Panem Panów i Królem Królów a wraz z Barankiem zwycięzcami będą ci, którzy mu zaufali i zawierzili. Czy należysz do tego grona? Wydaje się to najważniejszym pytaniem na miarę wieczności i Zwycięstwa!

Zasięg władzy niewiasty siedzącej na zwierzęciu Obj.17,15-17

Zasięg władzy niewiasty siedzącej na zwierzęciu jest globalny. Werset 15 mówi, że zasiada ona na wodami obrazującymi ludy, tłumy narody i języki, czyli wszystkich mieszkańców ziemi. Panowanie nierządniczy obrazuje imperium ziemskie poddane siłom zła i grzechu. W zasięgu władzy nierządniczy znajdują się potężne terytoria. Pomimo jednak swej potęgi, jej władza będzie krucha i zostanie spustoszona przez 10 apokaliptycznych królów i same zwierzę. Tych 10 królów i samo zwierzę, z którego nadania nierządnicza królowała ją znienawidzą, spustoszą i pozostawią nagą, zaś ciało tej niewiasty będą konsumować i spalać ją w ogniu.

Ten zobrazowany upadek nierządniczy uzmysławia nam, że upadek ludzkich imperiów nie oznacza powrotu do normalności, pomimo bowiem upadku nierządniczy, przy władzy nadal pozostaje zwierzę. W sumie władcy świata zastąpią jedno zło innym. Można powiedzieć, że na miejsce niewiasty postawią jej sponsora, co oczywiście nie uzdrowi sytuacji.

Upadek nierządniczy, będącej obrazem Rzymu, odstępczego kościoła i innych imperiów zła nie nastąpił przypadkowo, ale był decyzją samego Boga. To Bóg natchnął serca 10 królów i to oni wykonali wyrok na nierządniczy. Jednak sam fakt Bożej interwencji nie zmieni ludzkich serc i to nie Bogu, ale zwierzęciu zwycięzcy nad nierządnicą oddadzą władzę. Paradoksalnie nawet diabeł nieuznający władzy Boga jest pod jego wpływami. Nie rozumiemy, dlaczego Bóg dopuszcza do władzy imperia zła, ale niewątpliwie jest w tym jakiś plan i myśli.

Werset 18 próbuje przybliżyć istotę nierządniczy. Jest ona tutaj nazwana wielkim miastem, które panuje nad królami ziemi. W czasach Jana był to niewątpliwie Rzym, imperium, pod którego kontrolą był cały basen morza Śródziemnego, a też ogromne połacie Europy, Azji i Afryki. Miasto Rzym stało się symbolem imperium zła, połączenia władzy świeckiej i religijnej nad światem. Cesarz Rzymu był nie tylko politykiem, wodzem i władcą, ale też bogiem próbującym wpływać na religijne przekonania mieszkańców.

Przyszłość polityczna i religijna świata nie napawa optymizmem. Nawet w naszej bliskiej historycznej perspektywie mieliśmy dwa imperia ideologiczno polityczne ZSRR i Niemcy Hitlera. Oba te mocarstwa, choć upadły pozostawiły po sobie zgłiszczą w sferze materialnej jak i duchowej. Imperia i państwa wrogie Bogu to nie incydent, ale reguła historii i nie powinniśmy spodziewać się czegoś innego. Jednak pomimo wszystko, to Bóg zachowuje kontrolę nawet nad imperiami zła. Wcześniej, czy później muszą one z tego powodu upaść i to ostatecznie, które będzie na końcu dziejów też upadnie.